

Link do produktu: <https://www.wydawnictwocm.pl/ludwik-m-kurnatowski-szczury-hotelowe-47-tom-p-307.html>

Ludwik M. Kurnatowski, Szczury hotelowe (47 tom)

Cena brutto	15,22 zł
Cena netto	14,50 zł
Cena poprzednia	17,91 zł
Dostępność	Dostępny
Czas wysyłki	3 dni
Producent	Wydawnictwo CM

Opis produktu

Pierwsze wydanie książkowe!

Nowo odnalezione pamiętniki Ludwika Marian Kurnatowskiego, nadkomisarza Policji Państwowej II RP

47. tom Kryminałów przedwojennej Warszawy

Zawiera trzy niepublikowane wcześniej opowiadania:

Szach Ali Kurzi Mirza

Szczury hotelowe (kradzież w warszawskim Bristolu)

Krwawa noc w Skolimowie

Wspomnienia Ludwika Kurnatowskiego pokazują różne oblicza świata przestępczego Warszawy pierwszej połowy XX wieku. Z jednej strony dowodzą, że nie brakowało wówczas złodziei inteligentnych i pomysłowych, przy tym honorowych i kierujących się zasadami. W swoich zapiskach wyjaśnia on na przykład sprawę tajemniczego włamania, którego ofiara ze zdziwieniem odkryła, że drzwi do jej hotelowego pokoju wciąż były od środka zamknięte, lub historię znajomości z fałszerzem, na którego trop wpadał w różnych zakątkach Imperium Rosyjskiego. Z drugiej historia bestialskiego mordu opisanego w *Krwawej nocy w Skolimowie* pokazuje ludzi pozbawionych jakiegokolwiek szacunku dla drugiego człowieka. To pozycja warta uwagi zarówno dla osób ciekawych obrazu świata przestępczego międzywojennej i wojennej Warszawy, jak i fanów kryminałów.

Fragment książki:

- Tak jest. Otóż siostra moja zatrzymała się w tym waszym pierwszorzędnym hotelu. No, jakże go tam - aha, Bristolu. Prosiłem, aby zamieszkała u mnie - nie chciała i ot jakie skutki uporu. Ładny hotel! A jeszcze mówią, że pierwszorzędny.

- Pani Łochwicka zapewne padła ofiarą kradzieży?

- Nu, naturalnie! Już te wasze warszawskie ptaszki to „artysty”! Pomyśl pan z zamkniętego od wewnątrz pokoju, w chwili gdy siostra znajdowała się w nim zginęły jej wszystkie kosztowności i palto karakułowe. Nie chodzi nawet o wartość skradzionych rzeczy, chociaż przyznam się, że warte one były dużo, ale jakże ja teraz siostrze w oczy spojrzę? „Ładny kraj - powie - siostrę gubernatora okradają w pierwszorzędnym hotelu!” Nu sam zastanów się, Ludwiku Antonowiczu, czy to może tak być - ja, gubernator kraju, nie mogę zapewnić bezpieczeństwa moim bliskim wobec zakusów złodziei? Czyż to do pomyślenia?

Format: **119 x 194 mm**

Rok wydania: **2018**

Okładka: **miękka**

Liczba stron: **126**